

Zgierz, 22 października 2013 r.

Zdzisław Sobczak
Radny Klub PO

URZĄD MIASTA ZGIERZA

Wpł. dnia 23. 10. 2013

L. dz. Nr

Ilość załączników

Interpelacja

Do prezentowanych interpelacji skłoniła mnie bardzo zła aktualna sytuacja finansowa i jeszcze gorsza perspektywa na najbliższe 10 – 15 lat dla Gminy Miasto Zgierz.

Jestem radnym od 13 lat, a sprawami naszego samorządu interesuje się od jego powstania.

Problemy finansowe były zawsze. Ale tak źle nie było nigdy.

Rodzi się pytanie co spowodowało taki stan.

Odpowiem: Są dwie istotne przyczyny.

Pierwsza: nieodpowiedzialne i złe zarządzanie finansami miasta przez władzę wykonawczą czyli tzw. „Prezydencję”

Druga: zły nadzór nad finansami ze strony Rady Miasta, który wynika z patologicznej relacji Prezydent Miasta –Rada.

Duża część radnych obecnej Rady (decydująca o tzw. większości w Radzie) z radnych przekształciła się w podwładnych „bezpośrednich” lub „pośrednich” Pani Prezydent. Ci radni zaczęli myśleć („mówiąc po polskiemu”) o swoim stołku lub stołku dzieci, a nie głową o sprawach miasta.

Mieszkańcy mi mówią, że źle jest jeżeli radni odpowiedzialni za finanse miasta są pracownikami jednostek podległych Pani Prezydent lub ich dzieci pracują w spółkach, w których ważną rolę odgrywa głos Pani Prezydent. Dziwne jest jeżeli córka radnego odpowiedzialnego za instytucjonalną kontrolę pracy Pani Prezydent pracuje w urzędzie i o jej awansach decyduje pani Prezydent.

Parodią jest, jak zauważył radny Skupiński, jeżeli jedną ze spółek miejskich ocenia na komisji radny, który pracuje w tej spółce i o jego sytuacji zawodowej decyduje prezes tej spółki i Pani Prezydent jako właściciel tej spółki.

Pecunia non olet – pieniądze nie śmierdzą jak mówił cesarz Wespazjan, ale przedstawiana sytuacja jest „mocno olet”, a skutki dla miasta są bardzo opłakane.

W IV kadencji „Prezydencja” chciała budować tramwaj regionalny i zadłużyć miasto do progu zadłużenia. Radni, nawet koalicyjni zablokowali tą propozycję mając na uwadze funkcjonowanie miasta w następnych latach.

Najgorszą rzeczą jest jeżeli kredyt lub obligacje przeznacza się na bieżące wydatki czyli na tzw. „bieżącą konsumpcję” bo nie dość że obecnie nie ma pieniędzy na inwestycje i rozwój to w najbliższych latach będzie jeszcze gorzej, bo przy spadających dochodach trzeba będzie spłacać zaciągnięte długi.

Ponieważ umiem liczyć i antycypować sytuację to przewidywałem taką sytuację finansową jak wystąpiła obecnie i podczas V i na początku tej kadencji i mówiłem i składałem interpelacje o naprawie finansów samorządowych.

Spotykałem się ze złośliwymi uwagami niektórych radnych i otrzymywałem lekceważąco - ironiczne odpowiedzi od Pani Prezydent.

Myślę że powaga sytuacji wymusi inne, odpowiedzialne zachowania.

Po tym wprowadzeniu przedstawiam pierwszą interpelacje

Uprzejmie proszę Panią Prezydent o przedstawienie programu oszczędnościowego zawierający algorytm realizacyjny tzn. obszary i podmioty, docelowy zakres, oczekiwane efekty ekonomiczne, czas i sposób realizacji, zagrożenia i , mechanizmy osłonowe.

Zgierz jest w tak trudnej sytuacji , że szybko trzeba podjąć decyzje oszczędnościowe, trudne ale konieczne - takie, które dadzą milionowe oszczędności w skali roku. Oszczędności wydatkowe raad osiedli ograniczanie telefonów i papieru w urzędzie to jest tylko mydlenie oczu a nie skuteczny program oszczędnościowy.

Propozycja

Żeby zlikwidować szare sytuacje na styku Prezydent Miasta - radni, (które niektórzy podciągają pod korupcję polityczną) będę się starał wprowadzić – razem z kolegami z Klubu PO do Regulaminu Rady Miasta Zgierza, zapis zobowiązujący radnych do składania informacji (razem z oświadczenie majątkowym) o zatrudnieniu radnych i najbliższych członków rodzin w placówkach i instytucjach samorządowych.

